

Skierowanie do DPS nie jest uzależnione od wcześniejszego przyznania usług opiekuńczych

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: poniedziałek, 24, sierpień 2015 00:00

Bernadeta Skóbel

Odśłony: 1645

Skierowanie do domu pomocy społecznej nie jest uzależnione od możliwości finansowych organu. Nie znajduje oparcia w przepisach stanowisko, iż najpierw trzeba wyczerpać pomoc w formie usług opiekuńczych i dopiero, gdy okażą się niewystarczające, to będzie można rozważyć skierowanie do domu pomocy społecznej. Ustawa nie wymaga faktycznego wykorzystania skorzystania z usług opiekuńczych i stwierdzenia ich nieadekwatności, aby otrzymać dalej idącą pomoc. Tak wynika z wyroku WSA z Łodzi z 23 lipca 2015 r. sygn. II SA/Łd 406/15. Orzeczenie jest nieprawomocne.

Sąd uchylając decyzję o odmowie skierowania do DPS, odwołując się do okoliczności sprawy wskazał, że skarżąca załączyła orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, z którego wynikało, iż jest osobą trwale niezdolną do samodzielnej egzystencji. Przedstawiła również zaświadczenie o stanie zdrowia strony wystawione przez lekarza neurologa. Z materiału dowodowego wynikało, że skarżąca mieszka sama, porusza się jeszcze samodzielnie aczkolwiek z pewną trudnością, w zakresie samoobsługi wymaga pomocy przy kąpieli oraz robienia zakupów, podawania leków i przyrządzania posiłków. Córka skarżącej jest również schorowana i z uwagi na swój pogarszający się stan zdrowia nie jest w stanie zajmować się matką w takim zakresie w jakim tego wymaga. Do odwołania załączono zaświadczenie kardiologa, z którego wynika, że stan zdrowia córki skarżącej nie pozwala jej sprawować opieki nad chorą matką. Ponadto córka jest osobą pracującą jeszcze zawodowo co uniemożliwia jej opiekę ciągu dnia. Syn strony otrzymał propozycję pracy za granicą i nie będzie w stanie świadczyć pomocy matce. Choroba skarżącej - mimo przyjmowania zleconych leków - postępuje bardzo szybko i strona staje się coraz mniej sprawna, nasilają się lęki, poczucie bezradności i zagubienia. Sąd podkreślił, że przytoczone wyżej okoliczności podnoszone w toku postępowania administracyjnego nie zostały poddane gruntownej ocenie i analizie. Sąd podkreślił, że organ nie przedstawił i nie rozważył konkretnego planu pomocy "dochodzącej" dla skarżącej (rozmiaru godzinowego i zakresu), a więc nie mógł też ocenić czy taka pomoc byłaby wystarczająca dla skarżącej dla zabezpieczenia jej potrzeb.

Źródło: [CBOSA](#)